



Pomóż uratować życie Milusi !!

Moja mamcia nigdy nikogo nie prosiła o żadną pomoc i zapewne do końca swoich dni by tego nie zrobiła, gdyby nie moje chore oczko i brak funduszy na dalsze badania i leczenie. Byłam leczona u miejscowego weta 3 tygodnie i skierowano nas do okulisty. Dojazd do specjalisty to dla niej ogromna...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/gsj3e3>

